

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2022 roku wydanym w sprawie o sygn. akt X U 977/21 w sprawie z odwołania J. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - I Oddziałowi w W. o zasiłek chorobowy, w związku z odwołaniem od decyzji organu rentowego z dnia 21 października 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Przedmiotowe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony – wg zaświadczeń o niezdolności – był niezdolny do pracy: od dnia 19 stycznia 2021 roku do dnia 1 kwietnia 2021r., od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia 13 kwietnia 2021 roku, od dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia 27 czerwca 2021 roku, od dnia 28 czerwca do dnia 30 sierpnia 2021 roku.

Za okres do dnia 25 lipca 2021 roku ubezpieczony otrzymał zasiłek chorobowy, wykorzystując pełny okres zasiłkowy wynoszący 182 dni.

Niezdolności do pracy wnioskodawcy były wykazane schorzeniami:

- od dnia 19 stycznia 2021 roku do dnia 1 kwietnia 2021 roku – nowotwory niezłośliwe z tkanki tłuszczowej,
- od 8 kwietnia 2021 roku do 13 kwietnia 2021 roku – powikłania opieki chirurgicznej i nadciśnienia tętniczego,
- od 14 kwietnia 2021 roku do 27 czerwca 2021 roku – nadciśnienie tętnicze,
- od 28 czerwca 2021 roku do 30 sierpnia 2021 roku – zaburzenia psychiczne.

Wnioskodawca był niezdolny do pracy w okresie od dnia 19 stycznia 2021 roku do dnia 13 kwietnia 2021 roku w następstwie przebytego zabiegu chirurgicznego usunięcia tłuszczaka oraz innych następstw leczenia chirurgicznego. W całym tym okresie niezdolności do pracy był niezdolny z tej przyczyny i niezdolność tę należy traktować łącznie. Nie odzyskał zdolności do pracy w okresie od dnia 2 kwietnia do dnia 7 kwietnia 2021 roku, ponieważ od dnia 8 kwietnia 2021 roku był niezdolny z tej samej przyczyny schorzeń chirurgicznych. Oznacza to brak odzyskania zdolności do pracy ze względu na charakter schorzenia i stosunkowo długi okres niezdolności w stosunku do rozmiaru zabiegu chirurgicznego.

W okresie od dnia 14 kwietnia 2021 roku pojawiło się dodatkowe schorzenie – nadciśnienie tętnicze, które jednak występowało obok schorzeń chirurgicznych na co najmniej 2-3 tygodnie przez datą 14 kwietnia 2021 roku i nakładało się na te schorzenia. Wnioskodawca leczy się na nadciśnienie od 20 lat, dlatego „nagle” pojawienie się tego schorzenia od daty zwolnienia lekarskiego nie jest możliwe.

W okresie od dnia 28 czerwca 2021 roku pojawiło się dodatkowe schorzenie – w wyniku problemów psychicznych, które jednak występowało obok schorzeń dotychczasowych na co najmniej jeden lub dwa miesiące przez datą 28 czerwca 2021 roku i nakładało się na te schorzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów, udostępnionej dokumentacji medycznej, załączonych akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także w oparciu o opinię biegłego.

W zakresie medycznym Sąd meriti oparł się na opinii biegłego sądowego specjalisty chorób wewnętrznych - kardiologa, w której nie znalazł podstaw do kwestionowania merytorycznych ustaleń. W pełni Sąd I instancji uznał ich wartość dowodową oraz podzielił – jako przekonujące – wnioski wypływające z treści opinii. Do wydania opinii biegły dysponował dokumentacją lekarską oraz przeprowadził badanie przedmiotowe. W ocenie Sądu Rejonowego, mając na uwadze powyższe, opinię należało uznać za spójną i rzetelną oraz wystarczającą do wydania merytorycznego wyroku w sprawie. Sąd I instancji podkreślił jasne i wyczerpujące uzasadnienie opinii /str. 3-4/, w zakresie wniosków opinii.

Według Sądu Rejonowego, wnioski opinii są jednoznaczne, co do braku odzyskania zdolności do pracy ubezpieczonego w kwietniu 2021 roku i ciągłego charakteru niezdolności do pracy w całym badanym okresie.

Sąd I instancji precyzował, iż w toku postępowania wnioskodawca podniósł zastrzeżenia do sporządzonej opinii i przedstawił kopię zaświadczenia z gabinetu lekarskiego z dnia 7 lipca 2021 roku, stwierdzającego, że niezdolność od dnia 8 kwietnia 2021 roku nie pozostaje w związku z poprzednimi chorobami skutkującymi wystawieniem zaświadczenia o niezdolności. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż po pierwsze, ten dokument nie został załączony do odwołania, a na wnioskodawcę nałożony był rygor okazania biegłemu wszelkiej dokumentacji pod rygorem jej pominięcia. Sąd podkreślał, iż biegły zwracał uwagę w opinii (str. 3), że wnioskodawca wybiórczo przedstawiał dokumentację medyczną, np. negując 10-letnie leczenie kardiologiczne – ryzyko takiego postępowania ponosi wyłącznie strona, bo postępowanie dowodowe ma dać wyniki obiektywne. Po drugie, w ocenie Sądu I instancji, to zaświadczenie – gdyby nie było podstaw do jego pominięcia – nie podważa faktu niezdolności do pracy w okresie od dnia 2 kwietnia do dnia 7 kwietnia 2021 roku z przyczyn chirurgicznych, tj. ciągłej, nieprzerwanej niezdolności do pracy wnioskodawcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji podniósł, iż w myśl art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 1133), zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 – nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży – nie dłużej niż przez 270 dni.

Podniósł, że zgodnie z art. 9 ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej „okresem zasiłkowym”, wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 (ust. 1); do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem nowej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni (ust. 2).

Sąd meriti zaznaczał, iż do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy bez względu na rodzaj choroby będącej ich podstawą oraz okresy zrównane z okresami niezdolności do pracy, wynikające z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 1133); reguła powyższa ma jednak zastosowanie tylko w przypadkach, gdy pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy nie ma ani jednego dnia przerwy, w którym ubezpieczony był zdolny do pracy, gdyż wtedy inna choroba powoduje rozpoczęcie nowego okresu zasiłkowego (M. G., B. G. Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, 2012, L.).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 roku (sygn. akt III BU 2/17) Sąd Najwyższy wskazał, że nowy okres zasiłkowy otwiera kolejna niezdolność do pracy powstała po minimum jednodniowej przerwie od poprzedniej i spowodowana inną chorobą, niż uprzednio. Jeżeli natomiast przerwy występują między poszczególnymi niezdolnościami do pracy spowodowanymi tą samą chorobą, to mamy do czynienia w dalszym ciągu z tym samym okresem zasiłkowym; podobnego stwierdzenia dokonał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2018 roku (sygn. akt II UK 489/17), z którego wynika, że nowy okres zasiłkowy liczony jest zawsze na nowo, gdy niezdolność do pracy, która wystąpiła w przerwie (minimum jednodniowej) zostanie spowodowana inną chorobą, niż poprzedni okres niezdolności do pracy, bądź przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy spowodowana tą samą chorobą przekroczy 60 dni.

Sąd I instancji podniósł, iż podstawę ustaleń dowodowych stanowiła opinia biegłego, z której wynika, że wnioskodawca był w sposób ciągły niezdolny do pracy w okresie od dnia 19 stycznia 2021 roku i wyczerpał 182-dniowy okres

zasiłkowy z dniem 25 lipca 2021 roku; nie odzyskał zdolności do pracy w kwietniu 2021 roku, a jedynie nie potwierdził niezdolności formalnym zaświadczeniem od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia 7 kwietnia 2021 roku.

Sąd Rejonowy wskazał nadto, iż schorzenia chirurgiczne i związane z nadciśnieniem nakładały się na siebie, w związku z wieloletnim charakterem nadciśnienia tętniczego. Schorzenia psychiatryczne powodujące niezdolność istniały także przed dniem 28 czerwca 2021 roku, o czym świadczą zapisy dokumentacji medycznej (opinia biegłego w zw. z zapisami na k. 16 – wizyta w dniu 16 czerwca 2021 roku – nie okazana biegłemu).

Mając powyższe na uwadze, Sąd meriti stosownie do treści art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

W dniu 27 czerwca 2022 roku J. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając rzezone orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzucał:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej jego części, w tym zaświadczeń oraz dokumentacji medycznej złożonej przez wnioskodawcę, z których wynika, iż podstawą niezdolności do pracy od dnia 8 kwietnia 2021 roku, jak również od dnia 28 czerwca 2021 roku była (...) niż te, stanowiące podstawę zwolnień do dnia 1 kwietnia 2021 roku, a w konsekwencji błędne ustalenie, iż niezdolność do pracy wnioskodawcy od dnia 8 kwietnia 2021 roku oraz od dnia 28 czerwca 2021 roku nie otworzyła nowego okresu zasiłkowego, a wnioskodawca był nieprzerwanie niezdolny do pracy;

- art. 232 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci przesłuchania J. K., mimo że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych konieczność przeprowadzenia dowodu dla wykazania przyczyn niezdolności do pracy powoda od dnia 8 kwietnia 2021 roku oraz od dnia 28 czerwca 2021 roku, jego zdolności do pracy po dniu 1 kwietnia 2021 roku, jest oczywista z punktu widzenia wyjaśniania sprawy, a J. K. działający bez profesjonalnego pełnomocnika był nieporadny, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie wyroku wyłącznie na opinii biegłego, mimo iż biegły nie dysponował całością dokumentacji stanowiącej historię chorób, a także mimo wniosków płynących z zaświadczeń i dokumentacji przedstawionej przez J. K., co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia odwołania;

- art. 148¹ § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, pomimo że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych istniała konieczność przeprowadzenia dowodu chociażby z przesłuchania wnioskodawcy dla wykazania przyczyn niezdolności do pracy J. K. od dnia 8 kwietnia 2021 roku oraz od dnia 28 czerwca 2021 roku, jego zdolności do pracy po dniu 1 kwietnia 2021 roku;

- art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że z ustalonego faktu, iż wnioskodawca wcześniej leczył się na nadciśnienie tętnicze i psychiatrycznie można wyprowadzić fakt, że stanowiły one przed dniem 8 kwietnia 2021 roku oraz przed dniem 28 czerwca 2021 roku podstawę niezdolności do pracy, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że nie otworzył się nowy okres zasiłkowy, podczas gdy choroby te nie stanowiły w istocie podstawy niezdolności do pracy w okresie styczeń-marzec 2021 roku;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 9 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zaliczenie okresów niezdolności do pracy do jednego okresu zasiłkowego, mimo iż zwolnienia oparte są na innej podstawie, tj. z powodu innej choroby.

W konkluzji tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd I instancji, a ponadto

o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję oraz orzeczenie o kosztach postępowania za I instancję poprzez zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 kwietnia 2023 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł apelację.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy w Łodzi uzupełniająco ustalił, co następuje:

Zaświadczenie z dnia 7 lipca 2021 roku nie ma wpływu na ocenę zawartą w opinii pierwotnej biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii. W zaświadczeniu znajduje się wpis, iż choroba nie jest związana z poprzednimi chorobami skutkującymi dalszymi (...) (nie ma wpisów - jakie to choroby, o jakim nasileniu, od kiedy; znajduje się tylko kod choroby ZO3 - obserwacja medyczna). W przypadku J. K. istniały inne choroby (schorzenia przewlekłe) i nie były związane ze sobą, nie mniej jednak nakładały się na siebie. W konsekwencji, nie stwierdza się u wnioskodawcy odzyskania zdolności do pracy od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia 7 kwietnia 2021 roku. /pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii R. G. z dnia 18 stycznia 2023 roku – k. 117-118/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej, Sąd Okręgowy ocenił, iż zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd II instancji, orzekający w przedmiotowej sprawie, podzielił w całości i przyjął za własne prawidłowo poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również zaakceptował dokonaną przez tenże Sąd prawidłową ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego bez konieczności ponownego ich przytaczania (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Jednocześnie, Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym poczynił własne ustalenia faktyczne na podstawie dodatkowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania sprowadzały się przede wszystkim do uchybienia, według apelanta, treści art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c.

Jak normuje art. 231 k.p.c., Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne).

Stosownie do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Zgodnie natomiast z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2).

Do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych, w zakresie postępowania dowodowego, ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę /wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 września 2022 roku, III AUa 33/21, LEX nr 3425383/.

W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Natomiast problematykę materialnoprawną ciężaru dowodu reguluje art. 6 k.c. Zasady przewidziane w tym przepisie dotyczą jedynie negatywnych skutków związanych

z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (aspekt materialnoprawny rozkładu ciężaru dowodu). Inaczej rzecz ujmując, regulacja zawarta w art. 6 k.c. koresponduje wyłącznie z etapem, w którym odtwarza się fakty, jej wpływ na subsumcję ma charakter wtórny, zachodzi tylko wówczas, gdy sąd uzna, że określone okoliczności faktyczne powoływane przez stronę nie mają pokrycia w materiale dowodowym. Wynika to stąd, że ciężar udowodnienia (onus probandi) pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle (w pewnej części) wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Jeżeli natomiast istotne fakty zostaną ustalone, to podlegają one ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową (powód, pozwany, czy nawet dowód został przeprowadzony z urzędu). W takiej sytuacji sąd, oceniając materiał dowodowy, kieruje się metodą poznawczą z k.p.c., i na tej podstawie dokonuje wiążących ustaleń stanu faktycznego, które "podciągane" są pod odtworzony zakres desygnatów normy prawa materialnego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego "rozłożenia ciężaru dowodowego" /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2021 roku, (...) 33/21, LEX nr 3123205/.

Wskazać należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału zebranego w sprawie. Jednakże zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, czyli bada, czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych /por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 roku, I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 roku, I CKN 1114/99, wyrok Sądu najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7 - 8, poz. 139/.

Zatem o dowolności można mówić wówczas, gdy Sąd ocenia dowody bez ich właściwej analizy, bądź też wbrew zdrowemu rozsądkowi lub zasadom logicznego rozumowania. Nie jest natomiast dowolną taka ocena, która – choć prowadzi do niekorzystnych dla strony powodowej konkluzji – to jednak jest logicznie i rzeczowo umotywowana.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając /tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 grudnia 2021 roku, I ACa 494/20, LEX nr 3329458/.

Dowód z opinii biegłego z uwagi na wymóg wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową np. zeznaniem świadka, gdyż świadek nie posiada odpowiednich wiadomości specjalnych, mających wpływ na rozstrzygnięcie sporu. Sąd nie może zastępować biegłego, dokonując własnych ocen w zakresie wymagającym informacji specjalistycznych, ponieważ w ten sposób strony zostają pozbawione możliwości ustosunkowania się do treści i ocen wymagających wiedzy fachowej w toku postępowania dowodowego /wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 sierpnia 2022 roku, III AUa 29/21, LEX nr 3425628/.

Dowód z opinii biegłych (biegłego) podlega szczególnej ocenie, bowiem sąd nie mając wiadomości specjalnych jedynie może oceniać logiczność wypowiedzi biegłego. Ocena dowodu z opinii biegłego nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można "nie dać wiary biegłemu", odwołując się do wewnętrznego przekonania

sędzię, czy też zasad doświadczenia życiowego /wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 września 2022 roku, III AUa 1145/20, LEX nr 3436388/.

Podkreślić należy, że przy ocenie opinii biegłych lekarzy Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego (również, co do stanu zdrowia wnioskodawcy), niż wyrażone w tej opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 października 2022 roku, III AUa 366/21, LEX nr 3437223; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 roku, II URN 228/87, (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2018 roku, III AUa 1328/17, Legalis numer 1824314/. Sposób motywowania oraz stopień stanowczości wniosków wyrażonych w opinii biegłych jest jednym z podstawowych kryteriów oceny dokonywanej przez Sąd, niezależnie od kryteriów zgodności z zasadami wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego oraz podstaw teoretycznych opinii /tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4 poz. 84/. Tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 roku, II UKN 617/99, OSNAPiUS 2002/1/26/. Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy /wyr. Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 roku, II UKN 271/97, OSNP 1998, Nr 14, poz. 430/.

Dowód z opinii biegłego podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Jednakże sąd orzekający nie może nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego ani zamiast nich przedstawiać własnych /wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 czerwca 2022 roku, III AGa 193/21, LEX nr 3433781/.

Po pierwsze wskazać należy, iż Sąd I instancji prawidłowo zwrócił uwagę na wybiórcze przedstawianie przez wnioskodawcę dokumentacji medycznej, która nie pozwoliła biegłemu z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii na zapoznanie się całą historią leczenia nadciśnienia tętniczego oraz problemów psychicznych. Trzeba mieć jednak na względzie, iż wnioski biegłego odnoszące się do okoliczności, iż J. K. przed dniem 14 kwietnia 2021 roku chorował na nadciśnienie tętnicze pokrywające się ze schorzeniami chirurgicznym, jak również niezdolność do pracy wnioskodawcy z powodu problemów psychicznych powstała przed datą 28 czerwca 2021 roku, zostały oparte na zapisach zamieszczonych w konkretnej dokumentacji z leczenia J. K., która została wprost wskazana w treści pierwotnej opinii biegłego.

Uwzględniając obowiązującą również w postępowaniu odrębnym z zakresu ubezpieczeń społecznych zasadę kontradyktoryjności, należy podkreślić, iż w toku postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawca nie wystąpił z wnioskiem dowodowym o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, który zostałby poddany odpowiedniej weryfikacji przez Sąd Rejonowy. Nadto, nie znajduje się podstaw do uznania, iż w tym zakresie J. K. okazał się osobą nieporadną. Skarżący na każdym etapie postępowania był należycie pouczany przez Sąd, formułował stosowne pisma procesowe, w tym zawierające zastrzeżenia w stosunku do opinii biegłego. Koniecznym staje się w tym miejscu podkreślenie, iż J. K. miał pełne prawo do ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika, który będzie go reprezentował przed Sądem I instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć argumentację prezentowaną przez apelanta, nie istniały podstawy do dopuszczenia przez Sąd dowodu z przesłuchania stron z urzędu. W realiach niniejszej sprawy, kluczowa okazała się bowiem ocena stanu zdrowia wnioskodawcy dokonywana na podstawie stosownej dokumentacji medycznej i opierająca się na specjalistycznej wiedzy lekarskiej. Można zatem przypuszczać, iż wnioskodawca w sposób całkowicie subiektywny powoływałby okoliczności dotyczące istniejących w jego przypadku schorzeń nie dysponując odpowiednim zasobem wiadomości w dziedzinie właściwej dla orzekającego w sprawie biegłego. Przesłuchanie J. K. w tym zakresie nie mogłyby więc stanowić rzetelnej podstawy dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Ostatecznie

zatem, w ramach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony apelującej o przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony.

Analizując zarzuty zawarte w treści apelacji, dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego, Sąd zwrócił uwagę, iż J. K. wyraźnie akcentował okoliczność, iż Sąd I instancji oparł skarżony wyrok na wnioskach płynących z opinii biegłego, który nie uwzględnił całej dokumentacji medycznej przedłożonej przez wnioskodawcę.

W pierwszej kolejności trzeba zaznaczyć, iż przy ocenie opinii biegłego Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego (również, co do stanu zdrowia wnioskodawcy), niż wyrażone w tej opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego. Sąd Rejonowy pouczał wnioskodawcę o konieczności przedłożenia biegłemu całej dokumentacji z leczenia pod rygorem jej pominięcia w toku opiniowania. Strona apelująca podnosiła z kolei, iż biegły z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii podczas sporządzania pisemnej opinii nie uwzględnił treści zaświadczenia lekarskiego z dnia 7 lipca 2021 roku, które zostało załączone do pisma procesowego skarżącego zawierającego zarzuty do ww. opinii.

W konsekwencji, Sąd II instancji dopuścił dowód z pisemnej opinii uzupełniającej powołanego biegłego, któremu zlecił ustosunkowanie się do zarzutów wnioskodawcy stawianych wnioskom opinii z dnia 25 marca 2022 roku (k. 45-47) oraz w apelacji (k. 79-83), w szczególności wskazanie, czy treść zaświadczenia z dnia 7 lipca 2021 roku (k. 48 i k. 110) wpływa na wnioski ujęte w opinii pierwotnej.

W pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 18 stycznia 2023 roku biegły z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii powtórzył konkluzje zawarte w opinii pierwotnej z dnia 28 lutego 2022 roku, a nadto zwrócił uwagę, iż zaświadczenie z dnia 7 lipca 2021 roku nie ma wpływu na ocenę zawartą w opinii podstawowej. Biegły podkreślał, iż w zaświadczeniu znajduje się wpis, iż choroba nie jest związana z poprzednimi chorobami skutkującymi dalszymi (...) (nie ma informacji - jakie to choroby, o jakim nasileniu, od kiedy; w dokumencie znajduje się tylko kod choroby Z03 - obserwacja medyczna). Biegły ocenił również, iż w przypadku J. K. istniały inne choroby (schorzenia przewlekłe) i nie były związane ze sobą, nie mniej jednak nakładały się na siebie. Ostatecznie biegły nie zmienił stanowiska, iż w odniesieniu do wnioskodawcy, nie stwierdza się odzyskania zdolności do pracy w okresie od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia 7 kwietnia 2021 roku.

Dalsze zastrzeżenia wnioskodawcy w stosunku do pisemnej opinii uzupełniającej biegłego okazały się jedynie polemiką ze stanowiskiem biegłego prezentowanym już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W ocenie Sądu II instancji, w ten sposób J. K. dokonuje tym samym własnych ustaleń oraz samodzielnej oceny sytuacji zdrowotnej.

A. wniósł także o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej specjalności.

Zaznaczyć należy, że Sąd nie może dopuszczać kolejnych opinii do czasu, aż strona uzyska satysfakcjonujące ją wnioski z opinii płynące. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze, opowiedzenie się za odmiennym stanowiskiem oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona kwestionująca /tak m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2013 roku, III AUa 1180/12, LEX 1294835; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 lutego 2013 roku, I ACa 76/12, LEX 1312019/.

Dla sprawy istotne jest to, że biegły wydał niewadliwe i merytorycznie prawidłowo uzasadnione opinie odpowiadając na pytania Sądu w sposób, który umożliwił rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości - czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony - czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia, czy też ponowienia przez innych biegłych. Dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej. Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy bowiem, że opinia jest przekonująca dla sądu. Potrzeba

powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony, czy jej przeświadczenia, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy dowodowej. Nie sposób też przyjmować założenia, zgodnie z którym sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony /por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 kwietnia 2019 roku, III UK 94/18; z dnia 14 marca 2007 roku, I CSK 465/06, z dnia 27 lipca 2010 roku, II CSK 119/10 i z dnia 20 marca 2014 roku, II CSK 296/13 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 listopada 2019 roku, III AUa 271/19, Lex 2956821 i z dnia 1 czerwca 2020 roku, I ACa 1068/16, Lex 3109806 oraz powołane tam dalsze orzecznictwo/.

Zgłoszony przez wnioskodawcę wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż w ocenie Sądu wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności wymagające wiadomości specjalnych zostały już w sposób wyczerpujący wyjaśnione w dotychczas złożonych przez biegłego opiniach, nie wymagających dalszego uzupełnienia. Według Sądu II instancji, nie istniała potrzeba dopuszczenia opinii innych biegłych tej specjalizacji, dlatego też Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. pominął powyższy wniosek dowodowy, jako zmierzający do zbędnego przedłużenia postępowania.

A., zarzucił także Sądowi I instancji naruszenie treści art. 148¹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. art. 148¹ § 1 k.p.c., Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Nie pomijając argumentacji przedstawionej dla poparcia powyższego zarzutu, należy zaznaczyć, iż Sąd II instancji w treści niniejszego uzasadnienia w pełni odniósł się do postulowanej konieczności przesłuchania wnioskodawcy w toku postępowania, zatem nie ma podstaw do ponownego przytaczania zajętego przez Sąd stanowiska.

Niemniej jednak Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż zaświadczenie z dnia 7 lipca 2021 roku, którego treść była weryfikowana na potrzeby sporządzania pisemnej opinii uzupełniającej przez biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii, nie podważało faktu niezdolności do pracy wnioskodawcy w okresie od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia 7 kwietnia 2021 roku z przyczyn chirurgicznych tj. ciągłej, nieprzerwanej niezdolności do pracy J. K..

W postępowaniach z zakresu ubezpieczeń społecznych wprawdzie przyjmuje się, iż Sąd może wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym, jeżeli strony nie kwestionują treści opinii wydanych przez biegłych, jednakże w realiach niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy po pierwsze uznał, iż zarzuty wnioskodawcy nie wpływają na wartość dowodową opinii biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii, po drugie - wnioski Sądu meriti, co do znaczenia informacji zawartych w zaświadczeniu z dnia 7 lipca 2021 roku znalazły potwierdzenie w opinii uzupełniającej sporządzonej przez biegłego w wykonaniu zobowiązania Sądu II instancji.

W dalszej kolejności, strona pozwana zarzucała Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego w postaci art. 9 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Powyższy zarzut, w ocenie Sądu Okręgowego, okazał się chybiony.

Stosownie do art. 9 § 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1133 z późn. zm.), do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2.

Do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzednich niezdolności do pracy, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni. Do okresu zasiłkowego nie wlicza

się okresów niezdolności do pracy przypadających przed przerwą nie dłuższą niż 60 dni, jeżeli po przerwie niezdolność do pracy wystąpiła w trakcie ciąży (§ 2).

Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż J. K. w okresie od dnia 19 stycznia 2021 roku był w sposób ciągły niezdolny do pracy i wyczerpał 182 – dniowy okres zasiłkowy z dniem 25 lipca 2021 roku. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, iż wnioskodawca w okresie od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia 7 kwietnia 2021 roku nie odzyskał zdolności do pracy (ustalenia te potwierdziła opinia uzupełniająca biegłego wydana w postępowaniu apelacyjnym), a ponadto schorzenia chirurgiczne i związane z nadciśnieniem tętniczym nakładały się na siebie w związku z tym, iż drugie z nich występowało przez wiele lat. Sąd również słusznie wywiódł, iż schorzenia psychiatryczne J. K. pojawiły się już przed dniem 28 czerwca 2021 roku, co zostało potwierdzone odpowiednimi zapisami w dokumentacji medycznej.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy oraz poczynione rozważania prawne, apelacja J. K., na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu, jako bezzasadna, o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.

I.S.

SSO Paulina Kuźma